

zowatą wydzieliną z ust. W niektórych razach wargi pokryte są wyschlą pianą, która znajduje się i w jamie ustnej. Język zwykle przycięty zębami; koniec jego wysuwa się poza zęby, poczerwieniały i często suchy. Jeżeli tęzec pośmiertny znika, język zapada się w jamę ustną, pozostają jednak na nim ślady zębów, a niekiedy i ukąszenia. Konchy uszne są martwoblade, lub częściej w równym stopniu cjanotyczne. Jeżeli głowa w pętli była pochylona na bok, to ciemniej zabarwione jest to ucho, które znajdowało się niżej. Piersi i brzuch wisielca szczególnych znamion nie przedstawiają. Członek męski bywa prawie zawsze wyprężony i z cewki moczowej wycieka mętny płyn (nasienie), którym są poplamiona bielizna i ciało. U kobiet również daje się spostrzegać nabrzmienie organów płciowych, które mają zabarwienie mocno cjanotyczne.

Na górnych kończynach w razie długiego znajdowania się trupa w pętli, zauważyć można cjanotyczne zabarwienie kiści rąk i przedramion. Kończyny dolne, jeżeli ciało wisiało długo, często mają kolor niebiesko-siny.

Na zakończenie uważam za konieczne zwrócić uwagę czytelników na węzeł, którym zawiązana jest pętla na sznurze wisielca. Dokładne zapoznanie się ze sposobem jego wiązania może oddać wielkie usługi przy wykryciu zbrodniarza. Węzły zwykle zawiązuje się szybko i machinalnie, a każdy zawiązuje je tak, jak to przywykł robić, co często przyczynia się do wykrycia zawodu zabójcy.

Oto tablica węzłów używanych w różnych zawodach:

Rys. 1—11 węzły artyleryjskie; rys. 12—23 marynarskie, używane również w żegludze rzecznej, przez rybaków i przewoźników.

Rys. 1.—Węzeł zwyczajny, służy przeważnie do wiązania w przeciwnie strony idących dwóch końców tego samego sznurka.

Rys. 2, 3 i 4. — Węzeł niemiecki, służy do przywiązywania do pala lub kółka i do przymocowania końca liny do przedmiotu który trzeba podnieść.

Rys. 5. — Węzeł okrętowy. Węzły te służą przeważnie do przywiązywania sznura, którego jeden koniec przymocowany jest nieruchomo; służą również do przywiązywania sznura lub liny, złożonych we dwoje i do wyciągania pali z ziemi.

Rys. 6.—Węzeł ten używany bywa nie tylko przez artylerzystów, ale jest jednym z najczęściej używanych w życiu powszednim; jest to tak zwany węzeł „śliski”, którego często używają samobójcy.

Rys. 7.—Węzeł więzienny służy przeważnie do przywiązywania dźwigni do sznura, który ciągnie kilku ludzi.

W celu związania dwóch końców liny lub sznura, które pozostały wolne, artylerzyści używają następujących węzłów:

Rys. 8.—Węzeł prosty. Używają go marynarze. Rys. 9.—Węzeł tkacki. Rys. 10.—Angielski lub rybacki. Rys. 11. — Węzeł pętlicowy. Rys. 12. — Węzeł pionierski. Rys. 13. — Węzeł palowy. Rys. 14. — Węzeł płaski. Rys. 15, 16, 17 i 18. — Węzeł marynarski. Rys. 19. — Węzeł rybacki. Rys. 20, 21, 22 i 23.—Węzeł marynarski. Rys. 24. — Zwykły węzeł włosciański, używany do umocowania na wozie z sianem, słomą i t. p. Przy pociągnięciu za wolny koniec „b” pętla się rozwiązuje.

Wszystkie powyższe dane powinny być zbierane poufnie na miejscu wśród stałych mieszkańców wsi, znanych z uczciwości.

Kajety należy kontrolować często i ściśle notować wszelkie zmiany, jakie mogły zajść w pewnym okresie czasu.

Policjant, który obchodzi swój rewir, podczas swej obecności w wiosce powinien dowiadywać się o wszystkim. Na wsi każdy nowy przybysz jest pożądanym gościem, przynosi bowiem wieści ze świata, podczas pogawędki łatwo mu oczywiście zebrać nowiny miejscowe. Tym sposobem policjant łatwo nawiązuje rozmowę z mieszkańcami i wynosi ze wsi cenne wiadomości.

Policjant powinien zainteresować się wszystkim, co widzi i słyszy. Powinien odwiedzić chorych w wiosce i dowiedzieć się, na co chorują, poznać miejscowych żebraków i włóczęgów. Sprawdzić, czy zebracy rzeczywiście nie mogą pracować, czy też żebrzą jedynie z lenistwa. Bardzo cennych wskazówek może zwykle udzielić miejscowy poborca lub sołtys.

O zjawieniu się policjanta we wsi powinni wiedzieć wszyscy mieszkańcy, gdyż wielu z nich niewątpliwie pragnie zasięgnąć od niego rady, lub wnieść zażalenie.

Od taktu i sprytu policjanta zależy delikatne i ludzkie obejście z ludnością, jednakże w razie potrzeby policjant powinien postępować stanowczo i użyć powagi władzy w granicach przez prawo zakreślonych.

Ponieważ dzieci odznaczają się prawdomównością i chętnie opowiadają obcym o wszystkim, co się dzieje w domu, dobrze jest gawędzić z dziećmi. Od nich policjant napewno dowie się o różnych szczegółach z życia mieszkańców, zwykle ukrywanych przed policją (np. „mój tata dzisiaj w nocy kupił krowę” albo „mój brat dzisiaj dopiero rano wrócił do chałupy” i t. p.).

Pamięć często zawodzi, należy więc wszystkie szczegóły opowiadań zanotować w notesie, który obowiązkowo powinien mieć przy sobie stale każdy funkcjonariusz policji.

Na tak ważny połów nowin należy zawsze posyłać dwóch policjantów, a to w tym celu, aby w razie potrzeby jeden drugiemu okazał skuteczną pomoc i aby jeden drugiego kontrolował, gdyż nie zawsze można dowierzać spostrzegawczości i sumienności ludzkiej zwłaszcza w dzisiejszych czasach.

Niezależnie od obchodów z nastaniem zmroku aż do świtu powinny krążyć patrole piesze lub konne. Patrol pieszy powinien składać się najmniej z 4—5 ludzi, konny najmniej z 3-ch.

Patrol należy podzielić na dwie części i każdą część winna posuwać się równolegle po obu stronach drogi lub szosy a policjanci w patrolu powinni mieć broń nabitą, bagnety nasadzone na karabinach. Każdy policjant obowiązany jest mieć przy sobie prowizoryczne środki opatrunkowe (bandaż, kawałek waty lub szarpi, w najgorszym razie długi pasek płótna lub czystego perkalu), a również latarkę elektryczną. Patrol powinien posuwać się cicho, nie rozmawiać głośno, nie śpiewać. Wszystkich spotykanych należy zatrzymywać, o ile są to ludzie policji nieznani i rozpytywać o celu podróży. Podejrzanych lub tych, których policja pierwszy raz widzi, należy rewidować, czy nie posiadają broni lub przedmiotów pochodzących z przestępstwa.

Patrol co pewien czas zatrzymuje się i nasłuchuje. Wkraczając do wsi lub folwarku należy sprawdzić, czy stróż nocni pełnią swe obowiązki. Jeżeli w nocy patrol zauważy we wsi jaką zabawę, wesele lub t. p., należy sprawdzić, czy wśród obecnych niema znanych policji złodziei lub opryszków.

Wogóle na komendantów patrolu należy wybierać ludzi sprytnych, taktownych, lecz stanowczych i śmiałych, mających bystry wzrok i doskonały słuch umiających na wszystko zwracać uwagę i nie lekceważyć.

Policjanci pełniący służbę patrolową, muszą wiedzieć, że nie śpią dlatego, aby mieszkańcy gminy spać spokojnie. Służba policjanta jest ciężka, lecz jednocześnie i zaszczytna. Uczciwie i sumiennie spełniający swe obowiązki policjanci zasługują na największą nagrodę, jaką osiągnąć może — wdzięczność społeczeństwa i spokój własnego sumienia.

M. WARDESKI.

POSTERUNEK GMINNY.

(WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE).

Służba policjanta na posterunku gminnym może być tylko wtedy pożyteczna, jeżeli policjant będzie w zupełności obeznany z terenem i ludnością obwodu. Na każdym posterunku więc obowiązkowo powinna wisieć na ścianie mapa z oznaczeniem granic obwodu (ewent. gminy), dróg z podziałem na kategorie, wiosek, rzek, mostów, kościołów, domów, młynów, jezior i stawów i t. p. Na mapce powinna być oznaczona przestrzeń od wsi do wsi w wiorstach lub kilometrach. Niezależnie od tej szczegółowej mapki obwodu na posterunku powinna się znajdować mapka powiatu z wszelkim i szczegółami.

Komendant posterunku powinien dla ka-

dej wioski zaprowadzić specjalny kajet i w kajecie tym dokładnie spisać:

1. Nazwę wsi,
2. Liczbę mieszkańców,
3. Nazwiska gospodarzy i obszarnika,
4. Nazwiska służby folwarcznej z oznaczeniem funkcji,
5. Nazwiska osób karanych kryminalnie,
6. Nazwiska osób podejrzanych,
7. Ilość koni i bydła.
8. Nazwy urzędów i nazwiska urzędników (wójta, sołtysa, sędziego i t. d.),
9. Nazwiska osób posiadających broń,
10. Nazwiska osób, które mogą dać policji cenne wskazówki o mieszkańcach wsi.

nia ognia wrzucają, gdy przykłady innych kraiów dowodzą, że to bezpotrzebnem wcale jest okrucieństwem.

W drugim względzie obowiązany jest rząd do najszybszego dozwolania budynków, ściezek, mostów i t. d. Drogi nie tylko w dobrym stanie utrzymywać, ale i w niebezpiecznych miejscach poręczami i znakami przestrzegającymi opatrzyć należy.

Co się potrzebie tyczy nieszczęśliwych wypadków, przez samą naturę rządzonego, rząd za pośrednictwem sztuki znacznie do umniejszenia owych przyłożyć się jest zdolnym. Może w rzekach niebezpiecznie miejsca oczyścić i spalność ich ubezpieczyć; może bezpiecznie porty pozakładać, retmaństwo dobrze urządzić, wieże z latarniami powystawiać i t. d. Może prędką pomoc i sposoby ratowania osób w nieszczęściu popadłych, zmarłych, od pioruna zabitych, uduszonych i t. d. urządzić.

Boiaźń, aby na pozór umarłych żywcem nie pogrzebiono (letarg) w teraźniejszych czasach, być może, nadto daleko posunięta została, jednakże rzecz ta na publiczną bacność zasługuje.

Tutaj autor wspomina i gorąco się wypowiada przeciw „powszechnej rewizji umarłych”, która kosztą pogrzebów miała znacznie powiększać, natomiast należało przetrzymywanie zwłok conajmniej przez trzy dni do pogrzebu, nieosłanianie i niepokrywanie zwłok niczem, wystawianie ich na widok publiczny w kaplicach, „wreście, aby wcześniejsze chowanie tylko na fundamencie świadectwa lekarza dozwalać było”.

Następny rozdział p. Jacobi poświęca walce z nią w kraju. Jak widzimy już przed stu laty udział Policji w strzeżeniu zdrowia publicznego był b. znaczny. (d. c. n.).

a) dla miast i ludnych miejsc dobry porządek budowniczy nie dozwoli, aby znaki, rynny, posagi i t. d. osobom przechodzącym zagrażały niebezpieczeństwem lub aby kamienie, drzewo do budowania i t. d. po ulicach leżały.

b) zabezpieczy dobry porządek podczas komedii, ekzekucji lub innych wielkich zgromadzeń ludzi; tudzież na to uważać będzie, aby budynki, w których się wiele ludzi zgromadza, na wolnych placach stawianymi były i przyzwyczajone wychody miały i t. d.;

c) cierpieć nie będzie przedkiego jeżdżenia po ulicach, a zwłaszcza, gdzie ściezek dla piechotników zupełnie oddzielonych nie masz. Odprowadzanie dzikich zwierząt, wolne latanie psów, bydła w miastach i po wsiach i t. d. również się dobrej Policji sprzeciwia;

d) zapobiegać także będzie wszystkim, z lekkomyślności dla życia ludzkiego wynikającym niebezpieczeństwom, wyda zatem przepisy względem sprzedaży i używania trucizn, strzelb i innych śmierć zadającym narzędzi;

e) Wreście Policja nawet na to obojętnem patrzeć nie może okiem, aby ktoś dobrowolnie i lekkomyślnie życie swoje odważał. Żadnego przynajmniej cierpieć nie powinna zarobku, życie i zdrowie bez wszelkiego ważnego celu na niebezpieczeństwo narażającego. Policja zatem sztuk dla życia niebezpiecznych, tudzież spektakli publicznych, ciała włamanych, zdrowiu szkodliwych kształtach pokazujących, a tem mniej dopuszczać im należy, aby dzieci do tego usposobiono.

I tak żadnego to Policji nie czyni honoru, że w wielu jeszcze krajach, chłopców do chodzenia kominów, w sposób dla ich życia niebezpieczny używają, że ich nawet w przypadku ognia w kominach, w też kominy dla zagasze-